

Sygn. akt: III C 2521/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 kwietnia 2016 roku

Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w III Wydziale Cywilnym w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Szymon Stępień

Protokolant: Mariusz Toczek

po rozpoznaniu w dniu 7 kwietnia 2016 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa I. K.

przeciwko B. P.

o nakazanie

I. nakazuje pozwanemu B. P. wymienić na rzecz powódki I. K. narożnik (...), będący przedmiotem umowy sprzedaży z dnia 1 lutego 2011 roku na egzemplarz nowy i wolny od wad;

II. zasądza od pozwanego B. P. na rzecz powódki I. K. kwotę 1.217 zł (tysiąc dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt III C 2521/12

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 7 kwietnia 2016 roku

wydanego w postępowaniu zwykłym

Pozwem z dnia 19 listopada 2012 roku powódka I. K. zażądała nakazania pozwanemu B. P. dokonania wymiany narożnika C. na taki sam nowy zgodny z umową, a w przypadku gdyby to było niemożliwe - zasądzenie równowartości narożnika w kwocie 8.366,65 złotych oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

W uzasadnieniu podała, że dnia 1 lutego 2011 roku strony zawarły umowę sprzedaży narożnika C. za cenę 8.366,65 złotych. Podczas użytkowania mebla powódka zauważyła jego niezgodność z umową w postaci wymarszczenia się siedzisk oraz tzw. pajęczynę oraz odbarwienia w miejscu marszczeń. Wezwała pozwanego do wymiany mebla na nowy, lecz ten odmówił.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Podniósł, że sporny towar był zgodny z umową a ewentualne jego uszkodzenia wynikały z niewłaściwej konserwacji.

W toku procesu strony podtrzymały dotychczasowe twierdzenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 1 lutego 2011 roku powódka zawarła z pozwanym umowę sprzedaży narożnika (...)za kwotę 8.366,65 złotych. Dnia 1 lutego 2011 roku powódka zapłaciła zaliczkę w wysokości 2.000 złotych. Resztę ceny zapłaciła w chwili wydania

rzeczy dnia 11 marca 2011 roku. W chwili wydania mebel nie miał żadnych widocznych wad. Tego dnia powódka zakupiła u pozwanego zestaw do konserwacji skór M..

Okoliczność bezsporna, a nadto:

- faktury, k. 6-7;
- zeznania świadka A. N., k. 378-379;
- zeznania powódki, k. 254-256;
- zeznania pozwanego, k. 359-361;

Wydany przez pozwanego towar był niezgodny z umową, przy czym niezgodność ta polegała na łuszczeniu się farby kryjącej skórzanego pokrycia od strony lica z powodu nieodpowiedniej siły przyczepności tej powłoki od lica skóry, co wynika z niskich właściwości adhezyjnych tej powłoki. Niezgodność towaru z umową wynika również z występującego miejscowo odstawania lica będącego wynikiem nieodpowiedniego zespolenia ze skórą właściwą. Wady te są błędami wytworzonymi na etapie garbowania skóry lub wykończenia i niedobrania błamów do poszczególnych powierzchni mebla. Niezgodność mebla z umową wystąpiła już w czasie jego wydania, lecz ujawnić się mogła w późniejszym czasie. Wady te obniżają w znacznym stopniu estetykę mebla i tym samym wartości użytkowe, powodując również, że mebel nie spełnia cech jakościowych wymaganych dla mebli skórzanych przekazanych do codziennego użytkowania zgodnie z jego przeznaczeniem.

Dowód:

- opinia biegłego, k. 389-393 w zw. z k. 429-430;

Wady mebla ujawniły się w ciągu dwóch miesięcy od czasu jego wydania. Dnia 20 czerwca 2011 roku powódka złożyła zgłoszenie reklamacyjne. Złożyła je pozwanemu. Powiadomiła w nim o tym, że na siedzisku skóra odbiera bardzo wyglądem od pozostałej części narożnika, wygląda na bardzo cienką i się załamuje. Następnie dnia 29 września 2011 roku ponowiła reklamację. Zawiadomiła pozwanego o tym, że na listwie czołowej skóra nadal się marszczy i powstają załamania, zaś na siedziskach wyciera się kolor.

Dowód:

- zgłoszenia reklamacyjne, k. 8-9;
- zeznania świadka A. N., k. 378-379;
- zeznania powódki, k. 254-256;
- zeznania pozwanego, k. 359-361;

Pismem z dnia 7 listopada 2011 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w L. poinformował o wykonaniu badania skóry użytej do wykonania reklamowanego narożnika i skóra została wygarbowana w odpowiedni sposób i przy tarceniu na sucho i mokro wyniki badania skóry spełniają założenia normy PN-EN 13336:2006 "Skóra wyprawiona. Właściwości skór tapicerskich. Wytyczne do selekcyjonowania skór meblowych".

Okoliczność bezsporna, a nadto:

- pismo z dnia 7 listopada 2011 roku, k. 10;
- sprawozdanie z badań, k. 11;
- zeznania świadka B. O., k. 129-130;

- zeznania świadka L. M., k. 156-157;
- zeznania świadka K. C., k. 214-215;
- zeznania świadka M. M., k. 230;
- zeznania świadka A. N., k. 378-379;
- zeznania powódki, k. 254-256;
- zeznania pozwanego, k. 359-361;

Dnia 16 kwietnia 2012 roku T. M. sporządził ekspertyzę, w której stwierdził, że komplet mebli wykonanych był z bukату tapicerskiego w kolorze Red.BN (wg BASF), skóra była w wykończeniu pełnokrytym. Stwierdził, że powłoka kryjąca wykazywała zbyt małą odporność na wielokrotne zginanie i nie spełnia norm PN-EN 13336:2006, bowiem warstwa wykończeniowa była zbyt twarda, a warstwa farby kryjącej ma zbyt małą adhezję diodermę, co powoduje pęknięcie powłoki kryjącej uwidaczniając kolor skóry po barwieniu kąpielowym. Stwierdził również wady na oparciu mebla i podłokietniku w postaci pływającego lica, zaś próbka była inaczej garbowana niż skóra kompletu mebli posiadając inne stężenie Schormlera. Pismem z dnia 2 maja 2012 roku powódka poinformowała pozwanego o niezgodności towaru z umową polegającej na wymarszczeniu się siedziska w tzw. pajęczynę oraz odbarwieniu zmarszczek, ponadto na pojawieniu się tzw. pływającego lica. Załączyła ekspertyzę wykonaną przez T. M.. Pismem z dnia 8 maja 2012 roku producent poinformował powódkę o tym, że pismo z dnia 2 maja 2012 roku uznał za powtórzoną reklamację oraz stwierdził, że jest ona niezasadna. Pismem z dnia 22 maja 2012 roku. Pismem z dnia 8 lipca 2012 roku producent mebla odmówił uwzględnienia reklamacji. T. M. odpowiedział na pismo z dnia 8 lipca 2012 roku. Pismem z dnia 1 sierpnia 2012 roku producent poinformował powódkę o treści wcześniejszej ekspertyzy z 7 listopada 2011 roku.

Dowód:

- ekspertyza T. M., k. 13-15;
- pismo z dnia 2 maja 2012 roku, k. 23;
- pismo z dnia 8 maja 2012 roku, k. 58-59;
- pismo z dnia 8 lipca 2012 roku, k. 25;
- pismo z dnia 22 maja 2012 roku, k. 16;
- pismo z dnia 1 sierpnia 2012 roku, k. 28, 62;
- sprawozdanie z badań, k. 63;
- zeznania świadka T. M., k. 69-70;
- zeznania świadka B. O., k. 129-130;
- zeznania świadka L. M., k. 156-157;
- zeznania świadka K. C., k. 214-215;
- zeznania świadka M. M., k. 230;
- zeznania świadka A. N., k. 378-379;
- zeznania powódki, k. 254-256;

- zeznania pozwanego, k. 359-361;

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się w całości.

Żądanie oparte zostało na dyspozycji wynikające z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U. nr 141, poz. 1176 ze zm.). Wynika z niego, że jeżeli towar konsumpcyjny jest niezgodny z umową, kupujący może żądać doprowadzenia go do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę albo wymianę na nowy, chyba że naprawa albo wymiana są niemożliwe lub wymagają nadmiernych kosztów. Przy ocenie nadmierności kosztów uwzględnia się wartość towaru zgodnego z umową oraz rodzaj i stopień stwierdzonej niezgodności, a także bierze się pod uwagę niedogodności, na jakie naraziłby kupującego inny sposób zaspokojenia. W takim stanie rzeczy powódka winna była wykazać, że doszło do zawarcia umowy sprzedaży, zaś wydany jej towar okazał się niezgodny z umową.

W ocenie sądu bezsporne było to, że doszło do zawarcia między stronami umowy sprzedaży dnia 1 lutego 2011 roku. W jej ramach pozwany przeniósł na pozwaną własność narożnik (...). Poza sporem było także i to, że pozwana zapłaciła na rzecz pozwanego cenę w wysokości 8.366,65 złotych. Bezsporne było także i to, że pozwany wydał powódce zakupioną rzecz dnia 11 marca 2011 roku. Nadto okoliczności te wynikają z przedstawionych faktur oraz zeznań świadka A. N. oraz powódki. Z zeznań tego świadka oraz powódki wynikało również, że w chwili wydania nie były widoczne jakiegokolwiek ślady świadczące o niezgodności towaru z umową.

Niemniej jednak sąd uznał, że powódka udowodniła, że wydany przez pozwanego towar był niezgodny z umową, chociaż niezgodność ta nie ujawniła się w momencie jego wydania, lecz później. Z dowodu z opinii biegłego wynikało, że wydany przez pozwanego towar był niezgodny z umową, przy czym niezgodność ta polegała na łuszczeniu się farby kryjącej skórzanego pokrycia od strony lica z powodu nieodpowiedniej siły przyczepności tej powłoki od lica skóry, co wynika z niskich właściwości adhezyjnych tej powłoki. Niezgodność towaru z umową wynika również z występującego miejscowo odstawania lica będącego wynikiem nieodpowiedniego zespolenia ze skórą właściwą. Wady te są błędami wytworzonymi na etapie garbowania skóry lub wykończenia i niedobrania błamów do poszczególnych powierzchni mebla. Niezgodność mebla z umową wystąpiła już w czasie jego wydania, lecz ujawnić się mogła w późniejszym czasie. Wady te obniżają w znacznym stopniu estetykę mebla i tym samym wartości użytkowe, powodując również, że mebel nie spełnia cech jakościowych wymaganych dla mebli skórzanych przekazanych do codziennego użytkowania zgodnie z jego przeznaczeniem. Chociaż biegły posłużył się sformułowaniem „wada”, jednak w ocenie sądu nie ma to znaczenia. Zakres desygnatów „niezgodności towaru z umową” ma charakter nadrzędny wobec „wady”. Oznacza to zatem, że każda wada stanowi o niezgodności towaru z umową. Zwrócić należy uwagę na to, że sprzedaż nowej rzeczy zazwyczaj oznacza przeniesienie własności rzeczy pozbawionej wad. Z żadnego dowodu nie wynikało, by powódka była świadoma, że nabywa rzecz wadliwą.

W toku procesu pozwany kwestionował opinię, lecz opinia była jasna, spójna i logicznie wyjaśniała dostrzeżone przez biegłego wady. Odnosząc się do opinii pozwany podniósł, że pozostaje ona w sprzeczności ze sporządzonymi przez producenta badaniami i wynikającymi z nich sprawozdaniami. Sąd uznał jednak, że jak dowód z opinii biegłego jako jedyny posiada wystarczającą moc dowodową do czynienia ustaleń co do faktów wymagających wiedzy specjalnej (art. 278 § 1 k.p.c.), tak dowód ze sprawozdań z badań sporządzonych na zlecenie strony takiej mocy nie posiada. Stanowi on dokument prywatny, którego moc dowodowa, zgodnie z treścią art. 245 k.p.c. sprowadza się do ustalenia, że osoba, która dokument podpisała, złożyła oświadczenie o zawarte w nim treści. Oznacza to, że dokument prywatny stanowi jedynie dowód pozwalający na poczynienie ustaleń co do tego, że osoby, które go podpisały złożyły oświadczenie o zawartej w nim treści, lecz nic ponadto. W szczególności dokument ten nie pozwala na czynienie ustaleń co do zgodności stwierdzonych w nim faktów z prawdą. To oznacza, że dowód z dokumentu prywatnego co do zasady nie ma wystarczającej mocy dowodowej, by podważyć treść opinii biegłego.

Zwrócić należy uwagę na to, że prywatna ekspertyza nie jest dowodem z opinii biegłego sądowego w rozumieniu art. 278 k.p.c., lecz jedynie twierdzeniem samej strony (por. wyrok Sądu apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 stycznia 2014 roku, sygn. akt I ACa 629/13, Lex nr 1428100). Prywatne opinie (ekspertyzy) są wyjaśnieniami stanowiska samej strony z uwzględnieniem wiadomości specjalnych, gdy te nie pochodzą, tym samym, od biegłego sądowego i nie mogą być przedmiotem oceny (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach, sygn. akt V ACa 93/12, Lex nr 1350364). Sporządzona na zlecenie powoda, niezadowolonego z wyników opinii biegłego ekspertyza ma charakter dokumentu prywatnego i może być potraktowana tylko jako stanowisko procesowe strony powodowej wyrażone po zapoznaniu się z opinią biegłego dopuszczonego przez sąd (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 27 marca 2013 roku, sygn. akt I ACa 635/12, Lex nr 1353528). Prywatne ekspertyzy opracowywane na zlecenie stron, przed lub w toku postępowania, należy traktować - w razie ich przyjęcia przez sąd orzekający - jako wyjaśnienie, stanowiące poparcie stanowiska strony, z uwzględnieniem wiadomości specjalnych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 marca 2013 roku, sygn. akt VI ACa 1079/12, Lex nr 1362939). Jeżeli strona dołącza do pisma procesowego ekspertyzę pozasądową i powołuje się na zawarte w niej twierdzenia i wnioski, ekspertyzę tę należy traktować jako część argumentacji faktycznej i prawnej przytaczanej przez stronę. Jeżeli strona składa taką ekspertyzę z intencją uznania jej przez sąd za dowód w sprawie, istnieją podstawy do przypisania jej znaczenia dowodu z dokumentu prywatnego (art. 245 k.p.c.). Oznacza to, że pozasądowa opinia rzeczoznawcy stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która ją podpisała wyraziła zawarty w niej pogląd, nie korzysta natomiast z domniemania zgodności z prawdą zawartych w niej twierdzeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2012 roku, sygn. akt II CNP 41/12, Lex nr 1288620). Co więcej, przedstawione przez pozwanego sprawozdania z badań zostały sporządzone przez producenta, na którą powódka nie miała żadnego wpływu, a nawet nie wiedziała o zamiarze wykonania ekspertyzy. Sporządzonej ekspertyzy przez producenta nie można uznać również za w pełni wiarygodnej, również i z tego powodu, że dotyczyła ona wyprodukowanego przez niego przedmiotu w celu jego sprzedaży. W takiej sytuacji przeprowadzenie jakichkolwiek badań bez jakiegokolwiek kontroli ze strony sądu czy chociażby powódki pozbawione jest waloru obiektywności.

Zgodnie z treścią art. 4 ust. 1 przywołanej ustawy sprzedawca odpowiada wobec kupującego, jeżeli towar konsumpcyjny w chwili jego wydania jest niezgodny z umową; w przypadku stwierdzenia niezgodności przed upływem sześciu miesięcy od wydania towaru domniemywa się, że istniała ona w chwili wydania. Mając na uwadze to, że stwierdzona wyżej niezgodność towaru z umową ujawniła się przed upływem sześciu miesięcy od wydania towaru, przyjąć należało, że istniała ona w chwili wydania rzeczy.

W toku procesu pozwany podniósł również, że powódka nie zgłaszała wobec niego żadnych żądań związanych z wadliwością towaru. Zgodnie z treścią art. 9 ust. 1 przywołanej ustawy kupujący traci uprawnienia przewidziane w art. 8, jeżeli przed upływem dwóch miesięcy od stwierdzenia niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową nie zawiadomi o tym sprzedawcy. Do zachowania terminu wystarczy wysłanie zawiadomienia przed jego upływem. Zwrócić należy uwagę na to, że ustawodawca nie wprowadził żadnych obostrzeń co do zawiadomienia sprzedawcy o zauważonej niezgodności z umową. Oznacza to zatem nawet zawiadomienie go przez czynności dorozumiane. Co więcej, z żadnej normy prawnej nie wynika, by zawiadomienie winno być połączone ze złożeniem któregośkolwiek z żądań przewidzianych w przywołanej ustawie. Bezsporne było to, że zawiadomienie takie zostało złożone 20 czerwca 2011 roku. Zostało ono złożone co najmniej sprzedawcy, na co wskazuje podpis znajdujący się w zgłoszeniu reklamacyjnym. Podobnie nastąpiło to w odniesieniu do zgłoszenia z dnia 29 września 2011 roku. Jak wynika z obu zgłoszeń, wady ujawniały się przez okres pierwszych kilku miesięcy, co oznacza, że powódka złożyła zawiadomienia skutecznie. Zwrócić należy uwagę na to, że powództwo dotyczyło jednego z żądań określonych w art. 8 ust. 1 przywołanej ustawy. Oznacza to, że było to żądanie pierwsze, nie wymagało zatem skuteczności wcześniejszych żądań jak w odniesieniu do tych, które zostały wskazane w art. 8 ust. 4 tej ustawy. Zwolnienia się od odpowiedzialności sprzedawcy nie sposób interpretować również w oparciu o treść art. 10 przywołanej ustawy, bowiem uprawnienia kupującego wygasają z upływem roku od chwili stwierdzenia niezgodności towaru z umową, lecz nie wcześniej niż z upływem 2 lat od dnia wydania towaru. Pozew w niniejszej sprawie został złożony dnia 19 listopada 2012 roku, a zatem jeszcze przed tym terminem.

Jak wynika z treści art. 8 ust. 1 przywołanej ustawy o sprzedaży konsumenckiej, jeżeli towar konsumpcyjny jest niezgodny z umową, kupujący może żądać doprowadzenia go do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę albo wymianę na nowy. Powódka korzystając ze swych uprawnień wskazała na żądanie wymiany towaru na nowy. Jak wynika z pisma pozwanego z dnia 14 marca 2016 roku przedmiotowy mebel jest nadal redukowany i pozostaje w ofercie sprzedażowej. Pozwany nie podnosił żadnych okoliczności związanych z niemożliwością wymiany towaru na nowy lub też nadmiernością kosztów z tym związanych. W takim stanie rzeczy przyjąć należało, że żądanie powódki było uzasadnione, wobec czego sąd orzekł jak w pkt I sentencji.

O kosztach procesu orzeczono odpowiednio do treści art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Na poniesione przez powódkę koszty procesu składały się: opłata sądowa w wysokości 300 złotych, koszty zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w wysokości 1.217 złotych. W takim stanie rzeczy sąd orzekł jak w pkt II sentencji.